

Mikołaj Kopernik – renesansowy uczyony od sfer niebieskich i ujarzmiania wód

Niezastąpiony rurmistrz

prof. dr hab. inż. Andrzej Kuliczkowski*, Anna Parka**

Mikołaj Kopernik (1473–1543) zasłynął przede wszystkim jako twórca pierwszego w dziejach nowożytnych heliocentrycznego modelu Układu Słonecznego, zgodnie z którym planety biegną po torach kołowych dookoła Słońca.

Podkreślając wkład Mikołaja Kopernika w rozwój nauki w Polsce należy pamiętać o tym, że był on nie tylko wybitnym astronomem, ale także matematykiem, lekarzem, doktorem prawa kanonicznego (tytuł uzyskał w 1503 r.), tłumaczem poezji włoskiej i ekonomistą.

Bezcenne są również zasługi toruńskiego uczonego w rozwoju wodociągów i kanalizacji w miastach i osiedlach polskich. Z przekazów historycznych jasno wynika, że odegrał on istotną rolę przy tworzeniu koncepcji budowy licznych wodociągów na obszarze Warmii i Pomorza. Do miast, w których inicjatorem lub nawet wykonawcą podobnych projektów był właśnie Kopernik, należą m.in. Frombork, Toruń, Gdańsk, Grudziądz, Lubawa, Pruska Hala, Braniewo, Melzak, Libształ czy nawet Działdowo.

O randze tych zasług i wielkim szacunku społeczeństwa może świadczyć chociażby treść napisu umieszczonego na tablicy wmurowanej w ścianę wieży kopernikowskiej we Fromborku. W tłumaczeniu z języka łacińskiego napis ten brzmi następująco: „Tu wody podbite, zmuszone zostały płynąć na wysokość, aby tam ich mieszkańcy gasiły pragnienie. Czego odmówiła przyroda, tego sztuką dokonał Kopernik. Ten czyn jedyny obok innych rozgłosi sławę Jego” [3].

Jest to o tyle godne podkreślenia, iż na przełomie XV i XVI w. zaopatrzenie w wodę w dawnym Królestwie Polskim stało na znacznie wyższym poziomie w porównaniu z innymi krajami europejskimi. Pod wieloma względami był to niezaprzeczalnie „złoty wiek wodociągarstwa polskiego” [3], którego jedną z najjaśniejszych gwiazd pozostawał Mikołaj Kopernik jako niezastąpiony rumistrz.

Zawód rumistrza (występujący w literaturze pod nazwą magister canalium, magister aquae, ductor aquae lub canali-

sta), którego wykonawcą był również polski astronom, w zasadzie ukształtował się już pod koniec XIV w. Do podstawowych obowiązków rumistrza należało nie tylko inicjowanie lub przeprowadzenie budowy nowych obiektów infrastruktury (tj. wodociągów czy kanalizacji), ale także pełne nadzorowanie już istniejących wodociągów, w tym również źródeł zaopatrzenia ludności w wodę. Ta ścisła kontrola i tajność planów sieci w głównej mierze miała na celu zapobiegnięcie potencjalnemu zatruciu wody czy odcięciu jej dopływu w razie długotrwałego oblężenia jednostki osadniczej lub jednorazowej napaści ze strony nieprzyjaciół. Z tego też względu zawód ten był niezwykle odpowiedzialny. Mógł go wykonywać jedynie człowiek o nieskazitelnej opinii, uczciwy, honorowy oraz gospodarny. Co więcej on sam zobowiązany był do całkowitej dyskrecji. Pod groźbą utraty życia nie wolno mu było zdradzić osobom niepowołanym lokalizacji urządzeń wodociągowych. W ramach swego zawodu rumistrz stał także na straży jakości wody, ciągłości dostaw oraz racjonalnego jej wykorzystania. Żadne z jego poczynań nie mogło być podyktowane własnym interesem, ale dobrem wspólnym obywateli. To właśnie w jego rękach spoczywało nieraz bezpieczeństwo i zdrowie całych miasteczek i osiedli polskich.

Nic zatem dziwnego, że od dawna traktowano go jako zaufanego urzędnika miejskiego i darzono ogromnym szacunkiem. Na potwierdzenie rangi tego urzędu źródła historyczne przytaczają nawet tekst przysięgi, którą wygłaszał nowo zaprzysiężony rumistrz w obecności świadków. Brzmiała ona następująco:

„Przysięgam Panu Bogu Wszchemogącemu, urzędowi miasta tego i pospólstwu, że będę na służbie rumistrzowskiej w tym mieście, które mi polecono, chcę i będę powinien przemyśliwać i staranie czynić według największej umiejętności i możliwości mojej, starać się o przywódenie czystej wody i dostatku jej do cugów wszystkich miasta tego, i takowych wód będę dobrym i pilnym stróżem i sprawcą. O naprawie cugów za czasem starać się będę, bez pozwolenia pp. radziec nikomu wody rozdawać, ujmować albo przyczyniać, ani szafować nią nie będę.

Szubieniczki wodne przy rurach odcinać powinien będę, a nowych ani sam przez się, ani przez czeladź moją czynić nie będę. Do tego rejestra i cugi wodne, jako i którądy idą do miasta, w tajemności będę chował i o miejscach cugów, albo krynic, z których idzie woda do miasta nikomu, krom woli i wiadomości panów na to ku mnie przystawionych doglądać będę. Naczynia wszystkie miejskie i rury miejskim groszem pokupione i mojej mierze powierzone, pilnie i wiernie strzec będę. I co jedno powinności rumistrzowskiej należy, to wszystko z pilnością i wiernością, jako będę mógł największą, odprawować będę. Tak mi Panie Boże pomóż i wszyscy Święci” [1].

Dziś po prawie 463 latach, które mijają od śmierci Mikołaja Kopernika, nikt nie wyobraża sobie życia bez wodociągów i kanalizacji. To, co dla współczesnych jest oczywistością, dla ludzi z przełomu XV i XVI w. musiało się wydawać czymś niepojętym, a może nawet nieosiągalnym. Na szczęście, nauki i wynikające z niej przeobrażenia nie da się zatrzymać. Czasem wystarczy nawet jeden człowiek, by na zawsze odmienić bieg historii i udowodnić, że „niemożliwe nie istnieje”. Osiągnięcia polskiego astronoma zdają się potwierdzać tę regułę.

Bibliografia

1. Z. Dymaszewski, M. Sozański, *Wodociągi i kanalizacja w Polsce – tradycja i współczesność*, Poznań-Bydgoszcz 2002.
2. S. Górzynski, *Z dziejów wodociągów i kanalizacji w dawnej Polsce*, „Gaz Woda i Technika Sanitarna” 1957, nr 9, s. 332–334.
3. J. Liebfeld, *Wodociągi i kanalizacja w miastach i osiedlach polskich*, „Gaz Woda i Technika Sanitarna” 1958, nr 5, s. 180–185.
4. *Popularna encyklopedia powszechna*, t. 8 i 15, Fogra Oficyna Wydawnicza, Kraków 1995.
5. http://www.astronomia.pl/historia_astronomii.

* e mail: akulicz@eden.tu.kielce.pl

** e mail: ania.parka@interia.pl